

Dariusz Kwiatkowski

Śmierć jako dopełnienie nowych narodzin zapoczątkowanych w sakramencie chrztu w świetle wybranych tekstów eucharystycznych mszy za zmarłych

Studia Włocławskie 19, 161-182

2017

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. DARIUSZ KWIATKOWSKI

**ŚMIERĆ JAKO DOPEŁNIENIE NOWYCH NARODZIN
ZAPOCZĄTKOWANYCH W SAKRAMENCIE CHRZTU
w świetle wybranych tekstów eucharystycznych mszy za zmarłych**

Egzystencjalne doświadczenie śmierci stawia przed człowiekiem wiele pytań i wyzwań. Wśród współczesnych ludzi można zauważyć tendencję do jej pomijania, marginalizowania i uciekania przed nią. To jednak nie rozwiązuje dylematów, jakie stawia przed człowiekiem śmierć. Wręcz przeciwnie, taka ucieczka potęguje w człowieku lęk i pogłębia jej niezrozumienie.

Kościół przez swe nauczanie pragnie ukazać człowiekowi śmierć jako wydarzenie w dziejach zbawienia, w których wierzący też bierze udział. Takie rozumienie śmierci powinno skłaniać wierzących do refleksji i godnego traktowania śmierci.

Obrazem wiary Kościoła jest liturgia, która ukazuje sens i cel wyznawanej prawdy. Stąd warto zastanowić się nad tekstami liturgicznymi używanymi w czasie liturgii pogrzebu. Dziś mamy do dyspozycji nowe *Ordo exsequiarum*¹ oraz cztery formularze mszy za zmarłych w różnych okresach roku liturgicznego, pięć formularzy mszy w rocznicę śmierci lub pogrzebu, pięć formularzy mszy w różne wspomnienia zmarłych, 26 formularzy z modlitwami za różnych zmarłych oraz dwa formularze mszy w czasie pogrzebów dzieci². Do tego bogactwa modlitw należy dodać pięć prefacji, które mogą być użyte w czasie mszy za zmarłych³.

KS. DARIUSZ KWIATKOWSKI – dr hab. prof. UAM; obecnie pracuje na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu oraz w Wyższym Seminarium Duchownym w Kaliszu.

¹ *Obrzędy pogrzebu dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*, wyd. 2 uzup., Katowice 1991, s. 6.

² *Mszał rzymski dla diecezji polskich* (MRP), Poznań 1986, s. 204^o–243^o.

³ Tamże, s. 103*–107*.

Celem tego artykułu jest – w oparciu o bogate w treść teologiczną obrzędy liturgii chrztu i pogrzebu – przybliżenie wierzącym sensu śmierci, będącej dopełnieniem nowych narodzin, które dla chrześcijanina rozpoczynają się w sakramencie chrztu. By osiągnąć zamierzony cel, najpierw ukażemy chrzest jako sakrament nowego życia, a następnie zostanie dokonana analiza teologiczno-liturgiczna wybranych tekstów eucharystycznych z formularzy mszy za zmarłych.

1. Chrzest sakramentem nowego życia

Poprzez chrzest człowiek zostaje zanurzony w nadprzyrodzonym życiu Boga. W sakramencie chrztu dokonują się nowe narodziny, poprzez które człowiek rodzi się na nowo i staje się dzieckiem Bożym. Sakrament ten jest wielkim i bezinteresownym darem wypływającym z bezgranicznej miłości Boga do człowieka. Przez ten sakrament człowiek na zawsze zostaje zanurzony w śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa, rodzi się do nowego życia dziecka Bożego, zostaje oczyszczony z grzechów, otrzymuje Ducha Świętego i zostaje włączony do wspólnoty Kościoła. Tak w człowieku rozpoczyna się nowe życie, które w pełni zostanie zrealizowane po śmierci.

1.1. Konsekwencje chrzcielnego zanurzenia w śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa

Najważniejsze chrzcielne obdarowanie przedstawia św. Paweł w Liście do Rzymian: „Czyż nie wiadomo wam, że my wszyscy, którzyśmy otrzymali chrzest zanurzający w Chrystusa Jezusa, zostaliśmy zanurzeni w Jego śmierć? Zatem przez chrzest zanurzający nas w śmierć zostaliśmy razem z Nim pogrzebani po to, abyśmy i my wkroczyli w nowe życie – jak Chrystus powstał z martwych dzięki chwale Ojca” (Rz 6, 3–4). Ze słów Apostoła jasno wynika, że chrzest jest przede wszystkim zanurzeniem w śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa, czyli powoduje całkowite zjednoczenie z Nim. Tę chrzcielną rzeczywistość należy przyjąć bardzo konkretnie i dosłownie, czyli tak jak to uczynił św. Paweł: „Teraz już nie ja żyję, lecz żyje we mnie Chrystus” (Ga 2, 20). Oznacza to, że od chwili przyjęcia sakramentu chrztu człowiek zostaje przeniknięty obecnością Chrystusa na zawsze. Stwierdzenie „na zawsze” dotyczy nie tylko ziemskiego życia, ale także wieczności, która staje się udziałem człowieka po śmierci⁴.

⁴ Por. M. Augé, *Battesimo, Confermazione, Eucaristia. Riflessioni sui sacramenti dell'iniziazione cristiana*, Roma 1993, s. 72–74.

Przyjmując chrzest, człowiek otrzymuje pełnię łask paschalnych, czyli pełnię darów płynących ze śmierci i zmartwychwstania Jezusa. Przez Jego śmierć i zmartwychwstanie ochrzczony zostaje oczyszczony z grzechów i zrodzony do nowego życia, którego pełnia realizuje się po śmierci. Chrzest sprawia, że człowiek umiera dla grzechu i rodzi się do życia dziecka Bożego, rodzi się z „Ducha i Prawdy” (por. J 3, 1–6). W sposób obrzędowy symbolizuje to trzykrotne polanie głowy chrzczonego wodą i wypowiedzenie formuły chrzcielnej: „N. ja ciebie chrzczę w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego”⁵. Kościół starożytny udzielał chrztu przez trzykrotne zanurzenie w wodzie, które symbolizowało śmierć, i trzykrotne wynurzenie, obrazujące zmartwychwstanie. Po wyjściu ze źródła chrzcielnego nowo ochrzczony otrzymywał białą szatę, która wskazywała na fakt stania się nowym człowiekiem⁶.

Fakt nowego życia, które jest konsekwencją chrzcielnego zjednoczenia z Chrystusem, potwierdza dziś *Katechizm Kościoła katolickiego*: „Ochrzczony, wszczepiony w Chrystusa przez chrzest, upodabnia się do Niego. Chrzest opieczętowuje chrześcijanina niezatartym duchowym znamieniem (charakterem) jego przynależności do Chrystusa. Znamienia tego nie wymazuje żaden grzech, chociaż z powodu grzechu chrzest może nie przynosić owoców zbawienia” (KKK, n. 1272) Chrzest jednoczy człowieka z Chrystusem w sposób rzeczywisty i trwały. Sprawia, że staje się on uczestnikiem wydarzenia paschalnego zmartwychwstałego i uwielbionego Pana. Oznacza to całkowicie nową relację człowieka z Chrystusem, którą dobrze wyjaśnia św. Paweł: „Bo wy wszyscy, którzy zostaliście ochrzczeni w Chrystusie, przyoblekliście się w Chrystusa. Nie ma już Żyda ani poga-nina, nie ma już niewolnika ani człowieka wolnego, nie ma już mężczyzny ani kobiety, wszyscy bowiem jesteście kimś jednym w Chrystusie Jezusie. Jeżeli zaś należycie do Chrystusa, to jesteście też potomstwem Abrahama i zgodnie z obietnicą – dziedzicami” (Ga 3, 27–29).

1.2. Narodziny do nowego życia dziecka Bożego

Chrzest wprowadza każdego człowieka w jedyną w swoim rodzaju relację z Bogiem Ojcem. Jest to relacja wyjątkowa i niepowtarzalna. Bóg

⁵ *Obrzędy chrztu dzieci. Dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*, Katowice 1987, s. 46.

⁶ Por. Hipolit Rzymski, *Tradycja Apostolska*, n. 20, tekst polski za: *Antologia literatury patrystycznej*, red. Michalski M., t. 1, Warszawa 1975; Ambroży z Mediolanu, *O sakramentach*, II, n. 17–24, w: *Wyjaśnienie Symbolu. O tajemnicach. O sakramentach*, przekł. i oprac. L. Gładyszewski, Kraków 2004, s. 76–79.

w swoich zbawczych planach pragnie uczynić ze wszystkich ludzi dzieci Boże. Przybrane, ale jednocześnie prawdziwe, usynowienie dokonuje się w Jezusie Chrystusie przez przyjęcie sakramentu chrztu. Ta relacja staje się możliwa dzięki Duchowi Świętemu, którego otrzymuje ochrzczony. Duch Święty sprawia, że człowiek otrzymujący chrzest staje się jednocześnie bratem Jezusa Chrystusa oraz dzieckiem Bożym. Chrzest sprawia, że wszyscy przyjmujący ten sakrament stają się jedną wielką rodziną, której Ojcem jest Bóg, najstarszym i pierwszym bratem Jezus Chrystus, a więzią scalającą tę rodzinę w miłości jest Duch Święty⁷. Trzeba tutaj przywołać nauczanie św. Pawła: „Albowiem wszyscy ci, których prowadzi Duch Boży, są synami Bożymi. Nie otrzymaliście przecież ducha niewoli, by się znowu pogrążyć w bojaźni, ale otrzymaliście ducha przybrania za synów, w którym możemy wołać: «Abba, Ojcze!». Sam Duch wspiera swym świadectwem naszego ducha, że jesteście dziećmi Bożymi” (Rz 8, 14–16).

Prawdziwym dzieckiem Bożym człowiek staje się dzięki wspólnocie z Jezusem Chrystusem, który jest jednocześnie Jednorodzonym Synem Bożym i „pierworodnym między wielu braćmi” (Rz 8, 29). W Jezusie Chrystusie to synostwo Boże otrzymuje uwiarygodnienie i przypieczerowanie. Dziecięctwo Boże jest rzeczywistością, którą otrzymuje się na zawsze, ponieważ Bóg nigdy nie cofa swoich obietnic ani darów. Oznacza to, że przekracza ono bramy śmierci. Jednocześnie pokazuje, że miłość Boga Ojca jest bezwarunkowa, bezinteresowna i niczym nie ograniczona⁸.

Należy podkreślić, że nie chodzi tutaj tylko o słowa i teologiczne pojęcia. O synowskiej relacji, jako o czymś konkretnym i rzeczywistym, bardzo wyraźnie mówi św. Jan: „Popatrzcie, jaką miłością obdarzył nas Ojciec: zostaliśmy nazwani dziećmi Bożymi i rzeczywiście nimi jesteśmy. Świat zaś dlatego nas nie zna, że nie poznał Jego. Umiłowani, obecnie jesteśmy dziećmi Bożymi, ale jeszcze się nie ujawniło, czym będziemy. Wiemy, że gdy się objawi, będziemy do Niego podobni, bo ujrzemy Go takim, jakim jest” (1J 3, 1–2).

Podsumowując, można stwierdzić, że chrzest wprowadza człowieka w nowe życie. Źródłem tego życia jest zanurzenie chrzczonego dziecka w śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa. Dzięki temu ochrzczony staje się przybranym dzieckiem Boga, umiera dla grzechu i rodzi się do nowego

⁷ Por. P. Dacquino, *Battesimo e Cresima. La loro teologia e la loro catechesi alla luce della Bibbia*, Torino 1973, s. 55–57.

⁸ Por. J. Daniélou, *Wejście w historię zbawienia*, Kraków 1996, s. 55–56.

życia, które jest uczestnictwem w zmartwychwstaniu Chrystusa. Pełnia nowości życia zrealizuje się w życiu wiecznym. Chrzest daje załączek i jest początkiem życia wiecznego.

2. Śmierć wypełnieniem i realizacją chrzcielnych darów

Celem analizy teologiczno-liturgicznej wybranych tekstów eucharystycznych z formularzy mszy za zmarłych jest ukazanie dobrej nowiny o śmierci, przez którą dokonuje się realizacja i wypełnienie nowych narodzin, rozpoczętych w życiu człowieka na chrzcie. Spośród wielu modlitw eucharystycznych znajdujących się w formularzach mszy za zmarłych dokonano wyboru niektórych modlitw, które bezpośrednio pokazują śmierć jako wypełnienie chrzcielnego daru, którym jest nowe życie.

2.1. Kolekta

Kolekta, kończąca obrzędy wstępne mszy, nazywana jest modlitwą przewodniczącego zgromadzenia liturgicznego (*oratio praesidentialis*). W tej modlitwie kapłan, w imieniu całej zgromadzonej wspólnoty, przedstawia Bogu prośby przez Jezusa Chrystusa, w Duchu Świętym⁹.

Poddamy szczegółowej analizie kolektę z czwartego formularza mszy za zmarłych. Ta modlitwa w sposób bezpośredni wskazuje na Boga jako dawcę nowego życia. Tekst kolekty jest następujący: „Boże, tylko Ty możesz dać nowe życie, przebac wszystkie grzechy naszemu bratu N., który wierzył w zmartwychwstanie Chrystusa, i spraw, aby zjednoczył się z Tobą w chwale, gdy nadejdzie dzień zmartwychwstania. Przez naszego Pana Jezusa Chrystusa, Twojego Syna, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, Bóg, przez wszystkie wieki wieków”¹⁰.

W modlitwie tej możemy wyróżnić następujące tematy teologiczne: 1) Bóg po śmierci daje nowe życie; 2) Bóg przebacza zmarłemu wszystkie grzechy; 3) Wiara w zmartwychwstanie Chrystusa jest fundamentem życia wiecznego; 4) Nastąpi zjednoczenie zmarłego z Bogiem w chwale, gdy nadejdzie dzień zmartwychwstania.

Kolektę rozpoczyna przywołanie Boga, który jako jedyny może dać życie wieczne. Anakleza modlitwy jest ściśle powiązana z jej anamnezą. Słowa modlitwy znajdują swoje źródła i uzasadnienie w Piśmie Świętym.

⁹ Por. OWMR, n. 10, 32; B. Nadolski, *Liturgika*, t. 4: *Eucharystia*, Poznań 1992, s. 128–131.

¹⁰ MRP, s. 207”.

Już Stary Testament potwierdza, że człowiek swoje życie czerpie od Boga, który jest dawcą nowego życia. Bóg jest „źródłem wody żywej” (Jer 2, 13; 17, 13), „źródłem życia” (Ps 36, 10), „a Jego miłość znaczy więcej niż życie” (Ps 63, 4)¹¹. Autorzy psalmów często głoszą, iż żyją dzięki temu, że przyłączyli się do Boga. Darowana jedność i łączność z Bogiem stanowią najwyższe dobro, które Bóg daje psalmiście¹². Również Księga Mądrości mówi o życiu wiecznym, które Bóg może dać człowiekowi. Sprawiedliwi są w ręku Boga, od którego otrzymają „życie wieczne i królewski wieniec chwały” (Mdr 5, 15)¹³.

W sposób szczególny temat nowego życia pojawia się w Nowym Testamencie w związku ze zbawczą misją Jezusa Chrystusa. Dar nowego życia został przygotowany przez Chrystusa dla wszystkich ludzi, którzy będą zabiegać o królestwo niebieskie (por. Mt 6, 33). To królestwo należy rozumieć jako wieczne dobro eschatologiczne dla wierzących¹⁴. Podczas swojej publicznej działalności Chrystus uzdrawia oraz przywraca życie, aby w ten sposób pokazać i zapowiedzieć rzeczywistość nowego życia w wieczności. Możliwość dawania życia wynika z mocy posiadania władzy nad grzechem. Jezus przynosi życie, które nigdy nie zazna śmierci, życie wieczne (por. Mt 19, 16). Chrystus sam jest życiem (Mt 7, 14). On zachęca swoich uczniów, aby szli drogą życia, która prowadzi do królestwa niebieskiego¹⁵.

Jezus, będąc odwiecznym Słowem Boga, posiada życie od wieków. On też ma pełną władzę nad życiem i udziela go w obfitości tym, których Ojciec powierzył Jego pieczy, czyli tym, którzy przyjęli chrzest. Przejście od śmierci do życia powtarza się w życiu każdego, kto wierzy w Chrystusa. Człowiek staje się uczniem Chrystusa – chrześcijaninem przez chrzest zanurzający go w śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa (Rz 6, 3). Przez chrzest człowiek jest współpogrzebany z Chrystusem i dlatego ma prawo do dziedzictwa w królestwie Bożym¹⁶. Od chrztu już na zawsze żyje tylko dla Boga w Jezusie Chrystusie. Przez to uczestniczy również w niezna-

¹¹ Por. A.A. Viard, J. Guillet, *Życie*, w: STB, s. 1158–1159.

¹² Por. *Księga Psalmów. Wstęp – Przekład z oryginału – komentarz – ekskursy*, oprac. S. Łach, J. Łach, Poznań 1990, s. 304–305 (PŚST, 7/2).

¹³ Por. KKK, n. 1.

¹⁴ Por. *Ewangelia według św. Mateusza. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, oprac. J. Homerski, Poznań – Warszawa 1979, s. 155 (PŚNT, 3/1).

¹⁵ Tamże, s. 158

¹⁶ Por. *List do Rzymian. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, oprac. K. Romaniuk, Poznań – Warszawa 1978, s. 144 (PŚNT, 6/1).

nym mu do tej pory życiu Boga (por. Ef 4, 18). Nie jest już skrępowany więzami ciała i może przejść nietknięty przez śmierć, by żyć na zawsze nowym życiem. Jest to życie dla Tego, który umarł i zmartwychwstał (por. 2Kor 5, 15)¹⁷.

Rzeczywistość każdego życia, a szczególnie nowego życia w wieczności, ściśle wiąże się z Bogiem, będącym prazasadą, od której pochodzi wszelkie życie. Bóg Ojciec i Syn Boży mają życie w sobie. Ojciec pragnie dać człowiekowi udział w swoim życiu i dlatego posyła na świat swojego Syna Jednorodzonego po to, aby ludzie otrzymali życie wieczne (por. J 10, 10). Jezus prowadzi swoje owce ku pełni życia wiecznego. Za Nim podążają wszyscy, którzy rozpoznają Jego zbawczy głos, czyli ci, którzy przyjęli chrzest¹⁸. Tylko w Synu człowiek dostępuje udziału w życiu, które od Boga pochodzi (por. J 14, 6). To życie jest bezinteresownym darem Ojca, które pragnie ofiarować ludziom przez swego Syna. On daje po śmierci życie tym, którzy wierzą w imię Jezusa¹⁹.

Prośba kolekty dotyczy przebaczenia grzechów, które zmarły popełnił w czasie ziemskiego życia. Odpuszczenie grzechów wiąże się z tajemnicą Bożego miłosierdzia. Papież Franciszek w bulli apostolskiej *Misericordiae vultus* podkreśla, że miłosierdzie w Piśmie Świętym jest słowem-kluczem do wskazania działania Boga wobec ludzi. Bóg nie ogranicza się do potwierdzenia swojej miłości, ale czyni ją widoczną i namacalną. Miłość nie jest czymś abstrakcyjnym, teologicznym czy filozoficznym pojęciem. Papież stwierdza: „Z samej swej natury jest ona konkretnym życiem: to intencje, zachowania, postawy, które przyjmuje się w codzienności. Miłosierdzie Boga jest Jego odpowiedzialnością za nas. On czuje się odpowiedzialnym, to znaczy: pragnie naszego dobra i chce nas widzieć szczęśliwymi, napełnionymi radością i pokojem” (MV, n. 9).

Wszystkie starotestamentalne epifanie Bożego miłosierdzia prowadziły do „pełni czasów” (por. Ga 4, 4). Kiedy ona nadeszła, Bóg zesłał swojego Syna, aby objawić ludziom w sposób ostateczny swoją miłość. W Jezusie Bóg Ojciec w sposób ostateczny i widzialny pozwolił poznać się ludziom. Papież Franciszek pisze: „Jezus z Nazaretu swoimi słowami, gestami i całą swoją osobą objawia miłosierdzie Boga” (MV, n. 1). Pod-

¹⁷ Por. Viard, Guillet, *Życie*, s. 1158–1159.

¹⁸ Por. K. Romaniuk, A. Jankowski, L. Stachowiak, *Komentarz praktyczny do Nowego Testamentu*, t. 1, Poznań – Kraków 1999, s. 499.

¹⁹ Por. O. Kaiser, *Życie*, w: PSB, s. 1509–1511.

stawową misją otrzymaną przez Jezusa od Ojca było objawienie tajemnicy Bożej miłości w jej pełni. Prawdę tę bardzo krótko i stanowczo przedstawił umiłowany uczeń Jezusa, św. Jan, pisząc: „Bóg jest miłością” (1J 4, 8.16). W Jezusie ta miłość stała się widoczna i namacalna. Jezus jest niczym innym jak tylko miłością, udzielającą się w sposób darmowy i bezinteresowny. Swoją miłość objawia szczególnie w stosunku do grzeszników, do biednych, wyłączonych, chorych i cierpiących. Miłość okazywana tym ludziom staje się miłosierdziem (por. MV, n. 8).

Bóg objawia się w historii zbawienia przede wszystkim jako Bóg nadziei i Bóg oczekiwanej przyszłości. Prośba o odpuszczenie grzechów znajduje się przed prośbą o zjednoczenie w chwale zmartwychwstania. Wskazuje to na etapy postępowania drogą do życia wiecznego. W modlitwach liturgii za zmarłych śmierć chrześcijanina jest ukazywana w ścisłym powiązaniu z grzechem, z prawdą o Bożym miłosierdziu oraz z chrześcijańską nadzieją życia wiecznego. Grzech stał się początkiem drogi, która prowadzi do śmierci. Bóg nie pozostawia jednak człowieka samemu sobie. Dzięki miłości Bożej człowiek zostaje oczyszczony²⁰.

Modlitwa odwołuje się również do życia zmarłego: „wierzył w zmartwychwstanie Chrystusa”. Zmartwychwstanie, w które wierzył zmarły, jest dla całego świata punktem zwrotnym, początkiem czegoś ostatecznego, nowym i trwałym wymiarem²¹. Chrześcijanin pogrzebany razem z Chrystusem w chrzcie, razem z Nim powstaje do nowego życia, czyli ma udział w Jego zmartwychwstaniu (por. Kol 2, 12; Rz 5, 8n.). W Liście do Rzymian św. Paweł przypomina wierzącym, że śmierć Jezusa i Jego zmartwychwstanie objawiają miłość Boga do całego rodzaju ludzkiego²². Jako przedmiot wiary, jest również podstawą nadziei, której ukazuje właściwy cel. Źródłem nadziei chrześcijańskiej jest zmartwychwstanie Chrystusa: „Jezus zmartwychwstał jako pierwszy spośród tych, co pomarli” (1Kor 15, 20). To właśnie usprawiedliwia oczekiwanie chrześcijan na zmartwychwstanie w dniu ostatecznym. Jezus jest życiem i zmartwychwstaniem, a kto w Niego wierzy, choćby i umarł, żyć będzie (por. J 11, 25). Daje to przeświadczenie żyjącym, że już obecnie uczestniczą w tajemnicy nowego życia, do którego dostęp umożliwi Chrystus poprzez znaki sakramentalne²³.

²⁰ Por. tamże.

²¹ Por. J. Decyk, *Ludzki i Boży wymiar śmierci*, Warszawa 2002, s. 131.

²² Por. *List do Rzymian*, s. 135.

²³ Por. J. Radermakers, P. Grelot, *Zmartwychwstanie*, w: STB, s. 1140.

Chrześcijańskie wyznanie wiary w zmartwychwstanie Jezusa dotyczy również zmartwychwstania ciał. Ponieważ Chrystus wszedł cielesnie do nowego życia, to również Jego wyznawcy mogą oczekiwać cielesnego zmartwychwstania, czyli istnienia, które będzie całkowicie określone przez życiodajną moc Boga. Zmartwychwstanie Jezusa jest powszechnym procesem stawania się, nieustannego tworzenia nowego życia. Moc, która spowodowała tę nową rzeczywistość, czyli Duch Boży, działa już pośród wierzących i ochrzczonych (por. Rz 5, 5; 8, 11; 2Kor 5, 5). Od czasu zmartwychwstania Jezusa nowe stworzenie wciąż się staje²⁴. W sakramencie chrztu człowiek zostaje wszczepiony w paschalne misterium Jezusa, czyli z Nim współumiera, z Nim jest współpogrzebany i z Nim wpółzmartwychwstaje. Konstytucja dogmatyczna o Kościele naucza: „Syn Boży w naturze człowieczej z Nim zjednoczonej, zwyciężając śmierć przez śmierć i zmartwychwstanie swoje, odkupił człowieka i przemienił w nowe stworzenie” (KK, n. 7).

Ostatnia prośba kolekty, będąca konsekwencją poprzednich prośb, jest następująca: „Spraw, aby zjednoczył się z Tobą w chwale, gdy nadejdzie dzień zmartwychwstania”. Zjednoczenie to należy rozumieć jako zespolenie osoby ludzkiej z Chrystusem, które dokonuje się mocą łaski Bożej. Zostaje ono zapoczątkowane już w sakramencie chrztu. Wtedy właśnie ochrzczony zostaje włączony w tajemnicę życia Chrystusa, a zwłaszcza w Jego zwycięstwo nad grzechem i śmiercią. Pełne zjednoczenie osiąga w wieczności. Chrzest rodzi człowieka do zjednoczenia z Chrystusem uwielbionym. Zjednoczenie chrzcielne prowadzi do uczestnictwa w życiu Chrystusa paschalnego, Tego, który umarł i zmartwychwstał²⁵.

Zjednoczenie, o którym mówi kolekta, ma się dokonać w chwale. Chwała Boża w Starym Testamencie jest synonimem Bożej obecności. W Nowym Testamencie objawiła się ona w mocy Bożej (por. Łk 19, 38) przy chrzcie Jezusa (por. 2P 2, 17) oraz przy przemienieniu na górze Tabor (por. Łk 9, 31). Chrystus całym swoim życiem objawił chwałę Bożą, a szczególnie uczynił to w swojej śmierci i wywyższeniu (por. J 12, 16.23.28.32). Jako Pan Chwały, Chrystus po swoim wniebowstąpieniu przebywa w chwale Ojca (por. J 12, 41). Chwała Boża jako przymiot Boga należy do Jego istoty, jest Nim samym. Ona również wskazuje na wieczność Boga (por. Ps. 104, 31). Pełnia chwały ukaże się ochrzczonym

²⁴ Por. A. Grabner-Haider, *Zmartwychwstanie*, w: PSB, s. 1487–1493.

²⁵ Por. J. Sypko, *Zjednoczenie*, w: LDK, s. 948–949.

w przyszłości w czasach eschatycznych. Wtedy Bóg w swojej chwale wystąpi na sąd na końcu czasów (por. Iz 59, 19; Ps 102, 16). Przyjmując wiarę przez chrzest, człowiek zaczyna istnieć dla chwały boskiego majestatu, aby kiedyś zjednoczyć się z Bogiem w Jego chwale, którą wierzący ujrzą na własne oczy (por. Iz 59, 19)²⁶.

Zjednoczenie z Bogiem w chwale dokona się w pełni w chwili ponownego przyjścia Chrystusa na ziemię, czyli w Paruzji. Wówczas nastąpi ukoronowanie tego, co w wierze rozpoczęło się tu na ziemi. Ciało wydane na śmierć i zniszczenie zostanie przemienione na podobieństwo Jego chwalebego Ciała (por. Flp 3, 21). Wtedy połączy i zjednoczy ze sobą wszystkich swoich wiernych na wieczne czasy (por. 1Tes 4, 13n.). Nie będą oni należeć już do ziemi, ale do nieba. Będzie to powszechne zmartwychwstanie wierzących na sąd. Według wypowiedzi Jezusa, będzie to dzień zmartwychwstania jednych do życia, drugich na potępienie (por. J 5, 28–29). Dzień ten nastąpi, gdy Jezus odda swe panowanie w ręce swego Ojca, czyli na końcu czasów (1Kor 15, 24). Powszechne zmartwychwstanie połączy wszystkich wierzących przed tronem Boga-Sędziego. To, co zostało zapisane w sądowych aktach Boga, oraz listy imion w księdze życia zadecydują o przyszłym losie sądzonych (por. Ap 20, 11–15). Skutków tego dnia chrześcijanin nie jest w stanie nawet sobie wyobrazić. Już prorok Izajasz głosił: „Albowiem Ja stwarzam nowe niebiosy i nową ziemię, nie będzie się wspominać dawniejszych dziejów, ani na myśl one nie przyjdą” (Iz 65, 17). Wszelkie cierpienia ulegną zapomnieniu. Nowe stworzenie wzmacnia wspólnotę człowieka z Bogiem. Z tej świadomości wypływa radość dla całego stworzenia²⁷. W tym dniu obecna, materialna postać świata zostanie przeistoczona w nową i przemienioną materię. Dokona się to dzięki pełnemu zjednoczeniu się z Bogiem w Jego Chwale.

Temat nowego życia podejmują także inne kolekty z formularzy mszy za zmarłych. To nowe życie nazywane jest: „dostąpienie radości zmartwychwstania”²⁸, „wprowadzenie do prawdziwej ojczyzny i obdarzenie szczęściem bez końca”²⁹, „wyzwolenie z więzów śmierci i udział w wiecznej radości, wpatrywanie się w oblicze Boga”³⁰, „udział w radości

²⁶ Por. J. Homerski, *Chwała Boża*, w: LDK, s. 130–131.

²⁷ Por. *Księga Izajasza II–III, 40–66. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz – ekskursy*, oprac. L. Stachowiak, Poznań 1996, s. 312 (PSST, 9/2).

²⁸ MRP, s. 204”

²⁹ Tamże.

³⁰ Tamże, s. 205”.

życia wiecznego”³¹, „udział w społeczności świętych”³², „udział w paschalnym zwycięstwie Chrystusa nad śmiercią”³³, „udzielenie miejsca w niebie, błogosławiony pokój i jasność Bożego światła”³⁴. Terminy te ściśle wiążą się z chrzcielnym obdarowaniem człowieka, które jednoczy go z Chrystusem na zawsze i daje mu możliwość poznania Boga i życia z Nim na wieki.

2.2. Modlitwa nad darami

Modlitwa nad darami (*oratio super oblata*) również zalicza się do tak zwanych modlitw prezydencjalnych. Kończy ona obrzędy przygotowania darów oraz ołtarza i jednocześnie wprowadza w Modlitwę Eucharystyczną. Wyraża ściśle związek między przyniesionymi darami i rozpoczynającym się działaniem eucharystycznym³⁵.

W prowadzonej analizie teologiczno-liturgicznej zostajemy przy czwartym formularzu mszy za zmarłych. Tekst modlitwy jest następujący: „Wszchemogący i miłosierny Boże, Ty przez sakrament chrztu oczyściłeś Twojego sługę z grzechu pierworodnego. Obmyj go z własnych grzechów w Krwi Chrystusa, Którą składamy w eucharystycznej Ofierze. Obdarz go pełnym przebaczeniem. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen”³⁶.

W kontekście omawianego zagadnienia na uwagę zasługuje część anamnetyczna modlitwy, która wyraźnie nawiązuje do chrztu: „Ty przez sakrament chrztu oczyściłeś Twojego sługę z grzechu pierworodnego”. Sprawcą oczyszczenia jest wspomniany w anaklezie wszchemogący i miłosierny Bóg. Papież Franciszek w bulli *Misericordiae vultus*, ustanawiającej Nadzwyczajny Jubileusz Miłosierdzia, zawarł syntezę nauczania Pisma Świętego i całej Tradycji Kościoła o miłosierdziu Bożym i jego konsekwencjach dla człowieka. Bulla rozpoczyna się od najmocniejszego akordu, wyrażającego się w stwierdzeniu: „Jezus Chrystus jest obliczem miłosierdzia Ojca”³⁷. W tym stwierdzeniu, według Papieża, tajemnica wiary chrześcijańskiej znajduje swoją syntezę. Bóg bogaty w miłosierdzie stał się żywy, widoczny i objawił swoją pełnię w Jezusie z Nazaretu.

³¹ Tamże, s. 209”

³² Tamże, s. 210”.

³³ Tamże, s. 211”

³⁴ Tamże, s. 213”

³⁵ Por. OWMR, n. 53; Nadolski, *Liturgika*, t. 4, s. 177.

³⁶ MRP, s. 208”.

³⁷ MV, s. 5.

Obraz Boga miłosiernego ukazywał już Stary Testament. Można powiedzieć, że pierwszym aktem Jego miłosierdzia było stworzenie świata i człowieka, który został stworzony na obraz i podobieństwo Boga (zob. Rdz 1, 1 – 2, 25). Dzieło stworzenia jest darmowym i bezinteresownym aktem Bożej miłości³⁸. W miłosierdziu objawia się również wszechmoc Boga. Bóg jest wszechmogący, bo stworzył wszystkie rzeczy i to On włada nimi na wieki. Służy mu do tego cały kosmos, nad którym panuje, siły ludzkie i moce anielskie (por. Ps 104, 4; Hbr 1, 14). Boża wszechmoc jest rękonią spełniania się Jego obietnic, a także udzielania życia wiecznego, które obiecał³⁹.

Wszechmogący i miłosierny Bóg przez sakrament chrztu oczyszcza chrześcijanina z grzechu pierworodnego. Chrzest jest wydarzeniem misteryjnym, które wprowadza człowieka w chrześcijańską nowość życia. Nowość ta zakłada zerwanie ze wszystkim, co stare i co wiąże się z grzechem pierworodnym. W tym sensie chrzest jest chrztem na odpuszczenie grzechów oraz chrztem na pokonanie mocy Złego i zła. Chrzest stanowi śmierć dla grzechu. Pokonanie mocy grzechu jest bezpośrednim przygotowaniem miejsca pod to, co stanowi istotną i pozytywną wymowę sakramentu chrztu, którą jest nowość życia w Jezusie Chrystusie⁴⁰.

Bóg oczyścił, czyli usunął przeszkody uniemożliwiające człowiekowi nawiązanie więzi z Nim samym⁴¹. Oczyszczenie to dotyczy grzechu pierworodnego. Święty Paweł daje najpełniejszą teologię grzechu. Grzech to stan, w który popadł człowiek. Grzech przyszedł z Adamem i zniewolił człowieka (por. Rz 7, 12). O tym, że grzech pierworodny jest powszechny, dowodzi święty Paweł z faktu powszechności śmierci, bo jest ona wynikiem grzechu. Przez akt zbawczy Chrystusa, czyli przez Jego śmierć, człowiek może odrodzić się jako nowe stworzenie. Przez chrzest staje się dzieckiem Bożym, więc nie może przywiązywać się do grzechu⁴².

W modlitwie znajduje się również prośba o obmycie zmarłego z własnych grzechów we krwi Chrystusa, którą składają wierzący w Eucharystycznej Ofierze. Krew Jezusa, jako krew Nowego Przymierza, została

³⁸ Por. G. von Rad, *Teologia Starego Testamentu*, Warszawa 1986, s. 118–128.

³⁹ Por. *Leksykon biblijny*, red. F. Riencker, G. Maier, Warszawa 2001, s. 871–872.

⁴⁰ Por. W. Słomka, *Chrzest jako podstawa duchowości chrześcijańskiej*, w: *Chrzest – nowość życia*, red. A.J. Nowak, W. Słomka, Lublin 1992, s. 14–15.

⁴¹ Por. H. Wejman, *Oczyszczenie*, w: LDK, s. 594.

⁴² Por. M. Chmielewski, *Grzech*, w: LDK, s. 304; *List do Rzymian*, s. 188.

przelana na odpuszczenie grzechów (por. Hbr 9, 18–28). Zapewnia ona grzesznikom ich uświęcenie i wstęp do wiecznej ojczyzny. Ludzie mogą mieć udział w tej krwi tyle razy, ile piją z kielicha eucharystycznego (por. 1Kor 10, 16n). Powstaje wtedy pomiędzy przyjmującymi a Panem szczególna więź o charakterze eschatologicznym⁴³. Śmierć Jezusa stała się ofiarą, która w sposób ostateczny zapewniła całej ludzkości związane z nią skutki, czyli przebłaganie i przyjaźń z Bogiem. Jezus stał się Barankiem złożonym w ofierze (por. 1P 1, 19) i ustanowił we Krwi Nowe Przymierze (por. 1Kor 11, 25). Chrześcijanie stanowią jedno z Ciałem i Krwią Chrystusa, który jest źródłem życia wiecznego (por. J 6, 53–58). W ten sposób urzeczywistnia się ofiara idealna, mająca znaczenie dla wszystkich i po wszystkie czasy⁴⁴. Spożywanie Ciała i Krwi Chrystusa jest gwarancją życia wiecznego (por. J 6, 53–54). Modlitwa nad darami wprowadzająca do uobecnienia ofiary Chrystusa, przygotowuje jednocześnie do przyjęcia Komunii Świętej.

Wierni zgromadzeni na liturgii pogrzebu patrzą na śmierć przez pryzmat życia i śmierci Jezusa. Wspólnota wierzących ufa, że w śmierci każdego chrześcijanina realizuje się tajemnicze zjednoczenie ze śmiercią Chrystusa, której pełnym i doskonałym znakiem jest celebrowanie Eucharystii. Wstawia się za tymi, którzy przez chrzest stali się żywymi członkami Chrystusa zmartwychwstałego, aby wspólnie z Nim przeszli ze śmierci do życia. Kościół ofiaruje za nich, prosząc o odpuszczenie grzechów, pamiątkę Jego śmierci i zmartwychwstania⁴⁵. Odpuszczenie grzechów otwiera przed zmarłymi drogę do nowego życia w wieczności.

O nowym życiu udzielanym człowiekowi po śmierci mówi także bardzo wyraźnie modlitwa nad darami z trzeciego formularza mszy za zmarłych w okresie wielkanocnym. Po wezwaniu wszechmogącego Boga jest prośba o przebaczenie grzechów i przyjęcie do chwały Jezusa Chrystusa, który jest obecny w Eucharystii, nazwanej „wielkim Sakramentem miłości”⁴⁶. Natomiast w piątym formularzu mszalnym Kościół składając Bogu dary prosi, aby zmarły, oczyszczony przez Ofiarę Chrystusa, osiągnął wieczne życie i szczęście w chwale Boga. Początek uczestnictwa w chwale Boga człowiek otrzymuje przez chrzest, a potem nieustannie pogłębia swoją

⁴³ Por. C. Spicq, P. Grelot, *Krew*, w: STB, s. 395–396.

⁴⁴ C. Hauret, *Ofiara*, w: STB, s. 614.

⁴⁵ Por. K. Konecki, *Teologia liturgii mszy za zmarłych*, w: *Mszal księgą życia chrześcijańskiego*, red. B. Nadolski, Poznań 1986, s. 220.

⁴⁶ MRP, s. 207”.

jedność z Bogiem, przez Jezusa Chrystusa, uczestnicząc w Eucharystii i spożywając Ciało i Krew Chrystusa.

2.3. Prefacja

Najważniejszą mszalną modlitwą, czyli Modlitwą Eucharystyczną, rozpoczyna prefacja, w której kapłan „w imieniu całego świętego ludu wysławia Boga Ojca i dziękuje Mu za całe dzieło zbawienia lub za dzieło to ujęte w jakimś szczególnym aspekcie, stosownie do charakteru dnia, święta czy okresu liturgicznego”⁴⁷.

Embolizm analizowanej prefacji ma następującą treść: „W Nim [Chrystusie – dod. autora] zabłysła dla nas nadzieja chwalebnego zmartwychwstania i choć nas zasmuca nieunikniona konieczność śmierci, znajdujemy pociechę w obietnicy przyszłej nieśmiertelności. Albowiem życie Twoich wiernych, o Panie, zmienia się ale się nie kończy i gdy rozpadnie się dom doczesnej pielgrzymki, znajdą przygotowane w niebie wieczne mieszkanie”⁴⁸.

W modlitwie pojawia się temat chwalebnego zmartwychwstania, które zmarły otrzymuje w Jezusie Chrystusie, obietnica przyszłej nieśmiertelności, życie, które się nie kończy, oraz obietnica mieszkania przygotowanego w niebie po śmierci.

W Bogu, który jest wszechmocny, wieczny i święty, zabłysła wierzącym nadzieja chwalebnego zmartwychwstania. Nadzieja w Nowym Testamencie skupia się wokół królestwa Bożego, które nadeszło wraz z przyjściem na świat Jezusa. Wszystkie nadzieje Starego Testamentu spełniają się w Jezusie. Według św. Pawła przedmiotem nadziei jest zbawienie (por. Rz 5, 9; 8, 23; 2Tes 2,13). Nadzieja u św. Pawła oznacza także życie wieczne oraz zmartwychwstanie, ostateczne usprawiedliwienie, dziedzictwo, królestwo Boże i chwałę Bożą (por. Rz 5, 17; 6, 22; 1Kor 15, 22)⁴⁹.

Nadzieja zmartwychwstania ma swoje źródło w chrzcie. Zmartwychwstały Chrystus, w imię którego ludzie przyjmują chrzest, obiecuje światu nowe życie. Jest to wieczne życie, rozumiane jednak nie tylko jako życie przyszłe, ale jako już istniejącą rzeczywistość. To orędzie zbawienia wprawdzie wciąż jeszcze oczekuje na całkowite spełnienie, ale w załączku nadzieja chrześcijańska jest już spełniona. Dlatego w Jezusie zabłysła nadzieja życia

⁴⁷ OWMR, n. 55a.

⁴⁸ MRP, s. 103*.

⁴⁹ Por. H. Langkammer, *Mały słownik biblijny*, Wrocław 2001, s. 220–221.

wiecznego, bo On zmartwychwstał i żyje. Jezus Chrystus, który wszczepił człowieka w siebie w chrzcie, stał się dla chrześcijan prawdziwą nadzieją na życie wieczne. Nadzieja inspiruje wiarę, aby zwróciła się ku oczekiwaniu, nowemu światu, w którym mieszkają sprawiedliwość i pokój⁵⁰.

Wszyscy ludzie poddani są konieczności śmierci. W Starym Testamencie śmierć jest mocą, która kładzie kres życiu i powoduje stan całkowitej bezsilności i nicości, ponieważ na jakiś czas lub na zawsze oddziela ona od Boga Stwórcy. W Nowym Testamencie śmierć uznaje się za niezaprzeczalnie powszechne doświadczenie, jako konieczność, która jest nieunikniona, i rozumie się przez nią totalny – widoczny w procesie rozkładu ciała – kres cielesnej egzystencji człowieka (por. Rz 5, 14). Idea naturalnej śmiertelności duszy jest obca Nowemu Testamentowi. Jezus i apostołowie wskrzeszając umarłych przedłużali ich życie, ale nie znosili ich nieśmiertelności (por. J 11, 14). Cuda te znalazły pełne urzeczywistnienie w zmartwychwstaniu Chrystusa. Zmartwychwstanie ukazało, że śmierć nie jest mocą ostateczną, lecz ograniczoną i podległą stwórczej mocy Boga. Stawanie się wierzącym przez chrzest można określić jako umieranie i zmartwychwstawanie (por. Rz 6, 2–11). Wiara chrześcijańska jest przewyciężeniem lęku przed śmiercią, ponieważ ma ona pewność zmartwychwstania. Ma ją dzięki mocy Boga, która objawiła się we wskrzeszeniu Jezusa z martwych⁵¹.

W wierze chrześcijańskiej doświadczenie śmierci nie stanowi całkowitego unicestwienia ludzkiego życia. Mimo doświadczenia śmierci biologicznej, chrześcijanin jest powołany, aby znaleźć pociechę w obietnicy nieśmiertelności. Pociechy eschatologicznej, dzięki ustanowionemu przez Jezusa królestwu Bożemu, mogą dostąpić wszyscy ludzie (por. Mk 10, 23). Zbawiciel żyjący w swoim Kościele udziela ostatecznej pociechy, która jest nieprzemijająca i jest zadatkiem doskonałego pocieszenia (por. 2Tes 2, 16n). Chrystus obiecuje, że On sam będzie pociechą (por. 1Tes 4, 18). Wzajemne niesienie pociechy już tu na ziemi urzeczywistnia królestwo Boże, które w przyszłym świecie użyczy pełnej pociechy⁵². Bóg jest Ojcem wszelkiego pocieszenia (por. Rz 15, 5). Największy wyraz pociechy wierzący znajdują w Jezusie i w swoim przyszłym zmartwychwskrzeszeniu⁵³.

⁵⁰ Por. H. Jetter, *Nadzieja*, w: PSB, s. 777–781.

⁵¹ Por. H. Schüngel, *Śmierć*, w: PSB, s. 1281–1282.

⁵² Por. D. Dormeyer, *Pociecha*, w: PSB, s. 978–979.

⁵³ Por. H. Langkammer, *Mały słownik biblijny*, s. 258.

Pociecha, o której mówi prefacja, wiąże się z nieśmiertelnością. Stary Testament głosząc prawdę o nieśmiertelności Boga, mówi o niej w sensie wieczności (por. Pwt 32, 40). Dopiero Nowy Testament posługuje się greckim *athanasia* w odniesieniu do Boga, który jako jedyny posiada nieśmiertelność. Wyrażna myśl o nieśmiertelności człowieka znajduje się w Księdze Mądrości: „Bo dla nieśmiertelności Bóg stworzył człowieka – uczynił go obrazem swej własnej wieczności” (2, 23). Księga Mądrości zdaje się łączyć nieśmiertelność z ostatecznym życiem we wspólnocie z Bogiem po zmartwychwstaniu. Nieśmiertelność jest nagrodą czekającą sprawiedliwych w dniu sądu ostatecznego (por. Rz 2, 7)⁵⁴. Św. Paweł poucza, że na całość nagrody wiecznej składa się rzeczywistość określona następującymi terminami: życie wieczne, chwała, cześć i pokój⁵⁵.

Dzieło Ducha Świętego obecne w wierzących przez chrzest sprawia, że między czasem a wiecznością jest nierozzerwalny związek. Słowa prefacji ukazują, że: „życie Twoich wiernych, o Panie, zmienia się ale się nie kończy”⁵⁶. Wyrażenie to podkreśla z jednej strony doświadczenie przemijalności świata, z drugiej zaś trwałość życia w Chrystusie. Człowiek poprzez śmierć uczestniczy w wieczności, czyli w chwale i w mocy Boga, której pełnia objawi się przy paruzji. Ciało „materialne” musi umrzeć, aby mogło zmartwychwstać ciało „duchowe” (por. Flp 3, 21).

Życie wieczne jeszcze pełniej jest ukazane w końcowej części embolizmu prefacji w wyrażeniach „dom” i „zamieszkanie”. Pierwsze wskazuje na zniszczenie, drugie na wieczne trwanie. Ciało wyniszcza się i ulega rozpadowi (por. 2Kor 4, 16 – 5, 1). Zniszczenie człowieka ziemskiego warunkuje jego wejście do ostatecznej chwały, do której został powołany (por. Ap 21, 1–4). Życie człowieka toczy się pomiędzy terażniejszością a wiecznością, gdzie pierwszy element pomimo swego tragicznego akcentu tworzy drugi, w którym człowiek będzie definitywnie sobą (por. 1Kor 15, 22). To wszystko jest możliwe dzięki nadziei, której fundamentem jest zmartwychwstanie Jezusa i obecność Ducha Świętego, działającego w sercach wierzących (por. Rz 5, 1–5)⁵⁷. Chrześcijanin uczestniczy

⁵⁴ Por. tamże, s. 230.

⁵⁵ Por. *List do Rzymian*, s. 102.

⁵⁶ MRP, s. 103*.

⁵⁷ Por. Konecki, *Teologia liturgii mszy za zmarłych*, s. 224–225.

w zmartwychwstaniu Chrystusa i cieszy się obecnością Ducha Świętego od momentu swojego chrztu.

2.4. Modlitwa po Komunii

Modlitwa po komunii (*oratio post communionem, postcommunio*) należy do modlitw przewodniczącego liturgii. Modlitwa wypowiedzana przez kapłana głośno w imieniu zgromadzonego ludu jest prośbą, „aby odprawione misterium przyniosło owoce”⁵⁸.

Poddana analizie modlitwa zaczerpnięta jest z mszy pogrzebowej poza okresem wielkanocnym. Jej treść jest następująca: „Panie Boże, Twój Syn zostawił nam w Najświętszym Sakramencie Pokarm na drogę do wieczności, spraw aby nasz brat który Go przyjmował, uczestniczył w wiecznej uczcie Chrystusa. Który żyje i króluje na wieki wieków”⁵⁹.

W kontekście podjętej problematyki ważne staje się następujące stwierdzenie obecne w analizowanej modlitwie: Syn Boży pozostawia w Najświętszym Sakramencie Pokarm na drogę do wieczności. Człowiek, który przyjmował ten pokarm, będzie uczestniczył w wiecznej uczcie Chrystusa.

W części anamnetycznej modlitwa wspomina Najświętszy Sakrament jako pokarm na drodze do wieczności. Najświętszy Sakrament, czyli Eucharystia, to obecność odkupiającej ofiary i zapowiedź uczyty w królestwie niebieskim⁶⁰. Wierzący, zjednoczeni przez chrzest z Chrystusem, już uczestniczą w sposób rzeczywisty w niebieskim życiu Chrystusa zmartwychwstałego. Jednak to życie pozostaje ukryte z Chrystusem w Bogu (Kol 3, 3). Chrześcijanie, karmieni Jego Ciałem, należą już do Ciała Chrystusa i gdy zmartwychwstaną w dniu ostatecznym, razem z Nim ukazą się w chwale⁶¹. W czasie Komunii Świętej wierni otrzymują „chleb z nieba” i „kielich zbawienia”, czyli Ciało i Krew Chrystusa, który wydał samego siebie za życie świata⁶². Pełnym pokarmem jest Jezus, który jest chlebem życia przez swoje Ciało i Krew, wydane do spożywania i picia (por. J 6, 51–58)⁶³.

⁵⁸ Por. OWMR, n. 56k; por. B. Nadolski, *Eucharystia*, dz. cyt., s. 262–263.

⁵⁹ MRP, s. 205”.

⁶⁰ Por. K. Rahner, H. Vorgrimler, *Mały słownik teologiczny*, Warszawa 1996, s. 479.

⁶¹ Por. KKK, n. 1003.

⁶² Por. tamże, n. 1355.

⁶³ Por. P. Benoit, *Eucharystia*, w: STB, s. 268.

Eucharystyczne postacie Ciała i Krwi nie są jedynie symbolicznymi pamiątkami pewnego faktu, który dokonał się w przeszłości, ale są rzeczywistością świata eschatologicznego, w którym żyje Chrystus. Eucharystia umożliwia chrześcijaninowi, tkwiącemu jeszcze w starym świecie, fizyczną jedność z Chrystusem w całej rzeczywistości Jego nowego, zmartwychwstałego i „duchowego” bytu (por. J 6, 63). Chleb i wino, jako postacie eucharystyczne, zmieniają sposób swego istnienia i stają się rzeczywistym „chlebem aniołów” (Ps 78, 25; por. Mdr 16, 20) i pokarmem nowych czasów⁶⁴. Eucharystia, w której chleb ziemski staje się Ciałem Chrystusa, sprawia, że człowiek, który stał się dzieckiem Bożym, jest w stanie żywić się we wszystkich okolicznościach Jezusem Chrystusem, Jego słowami, Jego czynami i Jego życiem na wieki⁶⁵.

Przyjmowanie Eucharystii ma zapewnić zmarłemu uczestnictwo w wiecznej uczcie Chrystusa. Obrazem uczyty posługiwali się w Starym Testamencie autorzy ksiąg mądrościowych po to, żeby przedstawić radość, jaką przynosi uczta Mądrości (por. Prz 9, 1). Gdy nadejdzie kres czasów, „Jahwe przygotuje dla wszystkich ludów na tej górze ucztę niezwykłą” (Iz 25, 6), a wezmą w niej udział wszyscy, którzy opowiedzą się za Jezusem. Spełni się to, gdy Pan zastanie wierzących w postawie czuwania, wtedy udziałem wybranych będzie uczta niebieska, wówczas: „Pan przepasze się i każe zasiąść im do stołu, a obchodząc będzie im usługiwał” (Łk 12, 37). Tak będzie wyglądać wieczna uczta, na którą wszyscy wierzący się zbiorą⁶⁶.

W omawianej oracji wyrażona jest prośba, aby zmarły mocą ofiary Mszy Świętej osiągnął udział w eschatologicznej uczcie w królestwie Bożym. To właśnie Eucharystia jest dla zmarłego mocą, dzięki której wskrzeszony do życia w pokoju z Chrystusem, bez końca uczestniczy w radości zmartwychwstania⁶⁷.

* * *

Analiza teologiczno-liturgiczna wybranych tekstów eucharystycznych formularzy mszy za zmarłych pozwala poznać dobrą nowinę o śmierci. Powszechne doświadczenie lęku przed śmiercią, które towarzyszy czło-

⁶⁴ Tamże, s. 271.

⁶⁵ Por. P.M. Galopin, J. Guillet, *Pokarm*, w: STB, s. 697.

⁶⁶ Por. P.M. Galopin, *Positek*, w: STB, s. 719.

⁶⁷ Por. Konecki, *Teologia liturgii mszy za zmarłych*, s. 219–220.

wiekowi, może być zastąpione nadzieją i ufnością. W świetle liturgicznych modlitw śmierć nie jest końcem ludzkiego życia, ale przejściem i bramą do nowego życia w wieczności. Teksty wyraźnie nawiązują do chrzcielnego obdarowania człowieka. W sakramencie chrztu człowiek został zanurzony w śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa Chrystusa i dzięki temu otworzyły się przed nim bramy wieczności. Chrzcielne obietnice realizują się i wypełniają w śmierci.

Dokonując podsumowania, warto wyciągnąć wnioski końcowe z dokonanej analizy teologiczno-liturgicznej tekstów mszalnych. Treści modlitw wyrażają wiarę, że Bóg po śmierci daje ochrzczoneму nowe życie. Początku tego życia należy szukać w chrzcielnym obdarowaniu. Nowość życia ściśle wiąże się z odpuszczeniem grzechów. Również w tej kwestii teksty modlitw wyrażają fundamentalną prawdę chrześcijańskiej wiary, że Bóg przebacza zmarłemu wszystkie grzechy. Nowe życie ściśle wiąże się ze zmartwychwstaniem i jest zmartwychwstaniem. Euchologia mszalna wielokrotnie przypomina, że wiara w zmartwychwstanie Chrystusa jest fundamentem życia wiecznego. W konkretnym kształcie nowe życie oznacza zjednoczenie zmarłego z Bogiem w chwale, gdy nadejdzie dzień zmartwychwstania. Pokarmem chrześcijanina na drodze do życia wiecznego jest Eucharystia.

Wnioski teologiczne podsuwają także myśli do wniosków natury pastoralnej i katechetycznej. Wydaje się, że treści obecne w modlitwach mszalnych, wyrażających wiarę Kościoła, są obce współczesnemu człowiekowi, również temu, który został ochrzczone. W ludzkim doświadczeniu śmierć bardzo często jawi się jako wielka tragedia, z której nie ma żadnego wyjścia. Stąd temat śmierci jest ukrywany i spychany na margines codzienności. W związku z tym potrzeba dziś pogłębionej katechezy i przepowiadania opartego na Ewangelii i wierze Kościoła, aby zobaczyć, że ziemskie pielgrzymowanie chrześcijanina winno być skierowane ku wieczności. Właśnie te dwa źródła odsłonią przed wiernymi prawdziwy obraz śmierci i rzeczywistości, które stają się po niej udziałem ochrzczonego człowieka. Warto też ukazywać Eucharystię jako konkretną pomoc, którą Chrystus zostawił wierzącym w drodze do domu Ojca. Należy dziś z jednej strony ukazywać i przywracać chrzcielną tożsamość, która wynosi człowieka do udziału w życiu Bożym, i z drugiej strony pokazywać, że te rzeczywistości nie są fikcją i nigdy niezrealizowanym marzeniem, ale wypełniają się w sposób całkowity po śmierci. W ten sposób człowiek wierzący przyjmie śmierć podobnie jak chrzest, czyli jako obdarowanie Bożym miłosierdziem.

STRESZCZENIE

Artykuł pokazuje, że śmierć chrześcijanina jest dopełnieniem nowych narodzin dokonanych w sakramencie chrztu. Przez ten sakrament człowiek zostaje zanurzony w śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa, co oznacza, że umiera dla grzechu i rodzi się do nowego życia dziecka Bożego. Chrzcielne zjednoczenie z Chrystusem ukrzyżowanym i zmartwychwstałym jest niezniszczalne. Chrzest daje w ten sposób każdemu ochrzczoneму załączek życia wiecznego, który pielęgnuje i rozwija podczas ziemskiego pielgrzymowania. Dary chrzcielne realizują się i wypełniają w chwili śmierci. W wierze i liturgii Kościoła śmierć nie jest całkowitym końcem i unicestwieniem człowieka. Ona stanowi bramę do życia wiecznego, czyli jest przejściem z życia ziemskiego, ograniczonego czasem, do życia wiecznego, czyli do wieczności. Dawcą tego życia jest Bóg, który odpuszcza ochrzczoneму grzechy i daje mu udział w swojej chwale w niebie. Teksty modlitw liturgicznych z formularzy mszy za zmarłych (kolekta, modlitwa nad darami, prefacja, modlitwa po Komunii) przekazują wierzącym dobrą nowinę o śmierci. Chrystus przez swoje zmartwychwstanie pokonał śmierć i otworzył swoim uczniom drogę do nieba. On sam przygotował mieszkanie w domu Ojca i zapewnia, że tych mieszkań jest wiele. W katechezie i w przepowiadaniu trzeba dziś ukazywać i przywracać ochrzczoneym ich chrzcielną tożsamość, która wynosi człowieka do udziału w życiu Bożym, oraz pokazywać, że te rzeczywistości w sposób całkowity wypełniają się po śmierci. W ten sposób człowiek wierzący może przyjąć śmierć, podobnie jak chrzest, jako obdarowanie Bożym miłosierdziem.

Słowa kluczowe: euchologia, chrzest, miłosierdzie, nadzieja, nowe narodziny, nowe życie, pogrzeb, śmierć, życie wieczne.

STRESZCZENIE

The article shows that Christian death is the completion of the new birth which is initiated by the Sacrament of Baptism. Through this Sacrament, man is immersed in the death and resurrection of Jesus, which means that he dies to sin and is born to a new life as a child of God. The baptismal union with Christ crucified and risen is indestructible. Baptism gives each baptized person the beginning of eternal life which he can later nurse and develop during his earthly pilgrimage. The gifts of Baptism are realized and reach completion at the moment of death. In the faith and liturgy of the Church, death does not constitute a definitive end and an annihilation. It is a gate to eternal life, which is a passage from earthly life, constrained by the limits of time, to a life in eternity. The Giver of this life is God Himself who forgives the newly baptized his sins and lets him partake in His heavenly glory. The texts of liturgical prayers from the formulary of the Mass of the Dead (Collect, Prayer of the Gifts, Preface, Post Communion Prayer) give the faithful the good news about death. Christ, through His Resurrection, conquered death and opened for his disciples the way to heaven. He prepared for them a dwelling place in the Father's house and He reassures us that there are many such dwelling places. Today, in both catechesis and preaching, it is necessary to restore and to point to the

baptismal identity of the baptized, which enables man to partake in the life of God and to show that these realities are fulfilled in a definitive way after death. In this manner, the believer can come to terms with the fact that death, just like Baptism, is an expression of God's mercy.

Key words: Euchology, Baptism, mercy, hope, new birth, new life, funeral, death, eternal life.

BIBLIOGRAFIA

- Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje, dekryty, deklaracje*, Poznań 2002, s. 104–166.
- Franciszek, pap., Bulla *Misericordiae vultus*, ustanawiająca Nadzwyczajny Jubileusz Miłosierdzia, 2015.
- Katechizm Kościoła katolickiego*, Poznań 2002.
- Mszał rzymski dla diecezji polskich*, Poznań 1986.
- Obrzędy chrztu dzieci. Dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*, Katowice 1987.
- Obrzędy pogrzebu dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*, wyd. 2 uzup., Katowice 1991.
- Ogólne wprowadzenie do Mszału Rzymskiego*, Poznań 2006.
- Ambroży z Mediolanu, *O sakramentach*, w: tenże, *Wyjaśnienie Symbolu. O tajemnicach. O sakramentach*, przekł. i oprac. L. Gładyszewski, Kraków 2004, s. 45–104.
- Augé M., *Battesimo, Confermazione, Eucaristia. Riflessioni sui sacramenti dell'iniziazione cristiana*, Roma 1993.
- Benoit P., *Eucharystia*, w: STB, s. 265–271.
- Chmielewski M., *Grzech*, w: LDK, s. 304–305.
- Decyk J., *Ludzki i Boży wymiar śmierci*, Warszawa 2002.
- Dacquino P., *Battesimo e Cresima. La loro teologia e la loro catechesi alla luce della Bibbia*, Torino 1973.
- Daniélou J., *Wejście w historię zbawienia*, Kraków 1996.
- Dormeyer D., *Pociecha*, w: PSB, s. 978–979.
- Ewangelia według św. Mateusza. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, oprac. J. Homerski, Poznań – Warszawa 1979 (PŚNT, t. 3/1).
- Galopin P.M., *Positek*, w: STB, s. 716–719.
- Galopin P.M., Guillet J., *Pokarm*, w: STB, s. 695–697.
- Grabner-Haider A., *Zmartwychwstanie*, w: PSB, s. 1487–1493.
- Hauret C., *Ofiara*, w: STB, s. 610–615.
- Hipolit Rzymski, *Tradycja Apostolska*; tekst polski za: *Antologia literatury patrystycznej*, red. M. Michalski, t. 1, Warszawa 1975, s. 306–311.
- Homerski J., *Chwała Boża*, w: LDK, s. 130–131.

- Jetter H., *Nadzieja*, w: PSB, s. 777–781.
- Kaiser O., *Życie*, w: PSB, s. 1509–1511.
- Konecki K., *Teologia liturgii mszy za zmarłych*, w: *Mszał księgą życia chrześcijańskiego*, red. B. Nadolski, Poznań 1986, s. 207–235.
- Księga Izajasza II–III 40–66. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz – ekskursy*, oprac. L. Stachowiak, Poznań 1996 (PŚST, t. 9).
- Księga Psalmów. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz – ekskursy*, oprac. S. Łach, J. Łach, Poznań 1990 (PŚST, t. 7/2).
- Langkammer H., *Mały słownik biblijny*, Wrocław 2001.
- Leksykon biblijny*, red. F. Riencker, G. Maier, Warszawa 2001.
- List do Rzymian. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, orac. K. Romaniuk, Poznań 1978 (PŚNT, t. 6/1).
- Nadolski B., *Liturgika*, t. 4: *Eucharystia*, Poznań 1992.
- Rad von G., *Teologia Starego Testamentu*, Warszawa 1986.
- Radermakers J., Grelot P., *Zmartwychwstanie*, w: STB, s. 1136–1143.
- Rahner K., Vorgrimler H., *Mały słownik teologiczny*, Warszawa 1996.
- Romaniuk K., Jankowski A., Stachowiak L., *Komentarz praktyczny do Nowego Testamentu*, t. 1, Poznań – Kraków 1999.
- Słomka W., *Chrzest jako podstawa duchowości chrześcijańskiej*, w: *Chrzest – nowość życia*, red. A.J. Nowak, W. Słomka, Lublin 1992, s. 13–25.
- Schüngel H., *Śmierć*, w: PSB, s. 1281–1282.
- Spicq C., Grelot P., *Krew*, w: STB, s. 393–396.
- Sypko J., *Zjednoczenie*, w: LDK, s. 948–949.
- Wejman H., *Oczyszczenie*, w: LDK, s. 594.
- Viard A.A., Guillet J., *Życie*, w: STB, s. 1156–1161.